

Solidarność Walcząca

WOLNI I SOLIDARNI



PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA
Dwutygodnik, wydanie A

Nr 17/186, cena 10 zł
21 sierpnia - 4 września 1988 r.

W ósmą rocznicę

- W 1980 roku załamały się partyjne obietnice lat siedemdziesiątych:
- mieszkanie dla każdej rodziny
 - zachodni poziom życia
 - nowoczesna gospodarka i postęp cywilizacyjny w oparciu o zachodnią technologię.

Pogarszające się warunki bytowe wywołały falę strajków, która przerodziła się w wielki, dwutygodniowy strajk na wybrzeżu. Dzięki wytrwałości działaczy Wolnych Związków Zawodowych strajk ten nie ugrzązł w postulatach płacowych poszczególnych zakładów pracy. Zamienił się w strajk o postulaty ogólnospołeczne i, częściej, o swobody obywatelskie. Rozszerzające się na całą Polskę strajki solidarnościowe wymusiły powstanie NSZZ "Solidarność".

"Solidarność" została powołana do życia również w charakterze gwaranta Porozumień Gdańskich, a nie tylko jako federacja branżowych interesów pracowniczych. W konsekwencji, mimo tragicznych doświadczeń z okresu przeszczepiania i późniejszego poprawiania Przodującego Ustroju, miliony ludzi podjęły próbę reformowania Polski wspólnie z komunistami. Byli i tacy, którzy uwierzyli w konstytucyjny zapis, że władza należy do ludu pracującego miast i wsi. 13 grudnia 1981 dowiedzieli się, że konstytucyjne uprawnienia znikają, gdy próbuje się z nich skorzystać.

Komuniści tracąc zdolność samodzielnego kierowania życiem publicznym wybrali akcję militarną przeciwko społeczeństwu zamiast reformy państwa umożliwiającej znakomitej większości Polaków równoprawny udział w życiu gospodarczym i samorządowym. W warunkach terroru policyjnego mianowali się jedynymi rycerzami reformy gospodarczej. Pod osłoną karabinów zrealizowali pseudokapitalistyczny pomysł gwałtownego obniżenia płac realnych. Taki zabieg stosuje się czasami w gospodarce rynkowej celem zwiększenia finansowej konkurencyjności wytwarzanych produktów. Natomiast w warunkach realnego socjalizmu efektem polityki niskich płac - obraźliwie niskich w przypadku wysoko-kwalifikowanych pracowników - jest utrwalanie energo- i materiałochłonnej formy produkcji, niski udział przetworzonej myśli technicznej w końcowym produkcie, staczanie się Polski do poziomu zacofanego, surowcowego kraju.

Tłumaczenie niskiej efektywności prl-owskiej gospodarki ustrojowymi deklaracjami opieki socjalnej jest czystą demagogią. Współczynnik płac i świadczeń w ogólnych kosztach w państwowej gospodarce PRL jest jednym z najniższych w świecie i wynosi ok. 10%. W tej sytuacji jakiegokolwiek paktu antykryzysowe oparte o koncepcję zaciskania pasa nie mają uzasadnienia. Bezpośrednie rezerwy są już tylko po stronie rządowej. Pierwszym krokiem może być przestawienie przemysłu zbrojeniowego na produkcję cywilną, np. maszyn rolniczych, ograniczenie wydatków na ZOMO, SB, PZPR. Następnie zmniejszenie absurdalnie wysokich podatków, szczególnie podatków pośrednich, które niweczą samodzielność finansową przedsiębiorstw i powodują drożyznę.

Spółeczne drogi naprawy, jeszcze w warunkach politycznej dominacji komunistów, mogą prowadzić poprzez rzeczywistą liberalizację gospodarki, aż do usunięcia partii z zakładów pracy, stworzenia prawnych i finansowych rozwiązań dla swobodnej działalności we wszystkich działach gospodarki - w pierwszej kolejności rolnictwo, drobny przemysł terenowy, budownictwo mieszkaniowe i usługi.

Obecna ekipa rządząca prawdopodobnie okaże się przeszkodą dla postulowanych rozwiązań. Ekipa ta jest całkowicie zużyta i niezdolna do rzeczywistych działań reformatorskich. Jej jedностrennym osiągnięciem jest: brak mieszkań, zaniedbanie i zrujnowanie służby zdrowia i oświaty, podwyżki cen, nędza emerytów, zatruta żywność i środowisko, rabunkowa gospodarka surowcami naturalnymi.

Ich czas się skończył, a SOLIDARNOŚĆ wciąż żyje.

Sierpień 1988

Za Komitet Wykonawczy SW
Jadwiga Chmielowska, Andrzej Lesowski

S u k c e s s o l i d a r n o ś c i 18 maja przewodniczący Kom.Strajkowego Wej.Przeds.Ko-
munikacji Miejskiej Remuś Ziółkowski oraz wiceprze-
wodniczący Kom.Strajkowego Józef Ignor zostali zwol-
nieni dyscyplinarnie w trybie natychmiastowym za przewożenie strajkowi WPKM
w dniu 5 maja. 20 czerwca sąd pracy przyklepał decyzję pozbawiającą ich pracy.
Dwa dni później, 22 czerwca, o godz. 4.30 rozpoczął się strajk trzech zajęzmi
autobusowych /Dąbie, Polise, Klenowice/, czyli całej komunikacji autobusowej Szczec-
cina. Wysłunięte jedynie dwa postulaty: natychmiastowe przywrócenie do pracy obu
zawieszonych i zaprzestanie dalszych represji. Strajk zakończył się o 7 rano peł-
nym sukcesem - dyr. Anczykowski podpisał anulowanie wypowiedzenia i zaangażował
obu wyrzuconych na dotychczasowych warunkach. Bo słowo solidarność wystarczy
rozumieć dosłownie...

B o j ą s i ę z b r o j ą s i ę Oto co ciekawsze wskazówki wybrane z poufnego Polecenia nr. 3
Ministra Przemysłu Jerzego Bilipia z dn. 17.05.88, opracowane-
go po majowych strajkach i zobowiązującego dyrektorów do ob-
sługiwania nastrojów w przedsiębiorstwach i usmierzania "przy-
szyn powstałego niepokoju".
"...3. nie dopuścić do utraty zdolności kierowania i zarządzania zakładem i
przejęcia tych funkcji przez np. komitet strajkowy lub inne zorganizowane grupy
lub osoby. Wykorzystywać wszystkie możliwe metody i środki do przywrócenia nor-
malnej pracy. ...5. uniemożliwić przedostanie się na teren zakładu osób lub
grup z zewnątrz i kontaktowania się ich z nielegalnie strajkującymi oraz dostar-
czanie im żywności. ...9. pomieszczenia łączności /centrale telefoniczne i da-
lekopisy/, powielacze i urządzenia poligraficzne objąć szczególną nadzorem. ...
17. o wprowadzeniu stanu wzmożonej czujności" /555/ należy powiadomić służbę dys-
pozytorską Ministra Przemysłu - telefon w Warszawie 29-89-86 lub 28-17-58. ..."
Trudno się tam dedzwoić, zajęty i zajęty...

K a s y s a m o o b r o n y Z. Remaszewski proponuje utworzenie Zakładowych Kas Samo-
obrony NSZZ "Solidarność" jako dodatkowej dobrowolnej for-
my zrzeszania się członków Solidarności w zakładach pracy.
Przystąpienie do Kasy wymagałoby złożenia dowolnej imiennej deklaracji uczestni-
ctwa, wniesienia wkładu wpisowego oraz zadeklarowania składek miesięcznych. Wy-
sokość wkładu i sposób jego wpłacania /np. ratalny/ oraz wysokość składek miesięcz-
nych, regulowałyby Kasy w zależności od warunków środowiska, w którym powstają,
tym nie-mniej wpłaty te powinny umożliwiać realną działalność struktury, a nie
stanowiąc jedynie o symbolicznej akceptacji tego rodzaju działalności. Jednostką
podstawową byłaby Zakładowa Kasa Samoobrony skupiająca 20-40 osób. Przy mniejsze
liczbie nie zostaną zebrane dostateczne fundusze, przy większej ilości powstanie
problem tworzenia wewnętrznych struktur Kasy. Idealnym obrazem jest Kasa tworzo-
na przez grupę koleżeńską osób mających do siebie zaufanie. Cele działalności
Kasy to podejmowanie doraźnej pomocy materialnej w stosunku do osób dotkniętych
represjami oraz finansowanie działalności członków na terenie zakładu /od dru-
kowania i rozprowadzania w zakładzie ulotek sygnalizujących lokalne problemy,
poprzez finansowanie szerszych akcji protestacyjnych, tworzenie bibliotek nieza-
leżnych, aż po prowadzenie działalności społecznej dla członków Kasy i ich rodzin.
Czytelniku i TY możesz być inicjatorem powstania Zakładowej Kasy Samoobrony.
Wystarczy odrobina odwagi i zaufania do kolegów...

J a k ę c i k o m u n i ś c i k o m b i n u j ą c z y l i a e o s y f i ą z k i w n a t a r c i u /Inf.własna/ Manipulacyjne, usiłujące skanalizować pro-
testy robotników KGHM-Lubin działania, komunistycznych
neozwiązków, spowodowały, że kierująca protestem Komisja
Górnicza Zagłębia Miedziowego NSZZ "Solidarność" posta-
nowiła zbojkotować neozwiązkowe propozycje protestacyjn.
W "Oświadczeniu" Komisji Górnicznej czytamy między inny-
mi: "Najistotniejszym elementem godności ludzi pracy
jest prawo do zrzeszania się, a w konsekwencji prawo do upominania się o godzi-
we warunki pracy i życia rodzinnego, godziwą zapłatę i zwykłą ludzką solidarność

S o c j a l i m u
z l u d z k ą
t w a r z ą h i s -
t o r i a

/Fakty zestawione tendencyjnie/

marzec: prasa czechosłowacka ogranicza zakres stosowania cenzury, powstaje klub zaangażowanych bezpartyjnych, ważna dla "praskiej wiosny" grupa nacisku, a. novotny ustępuje ze stanowiska prezydenta, **ZAPOWIEDŹ PRZEPROWADZENIA MANEWRÓW** wojsk układu warszawskiego - **kwiecień:** powstaje klub "231" skupiający byłych więźniów politycznych, a. dubczek krytykuje ambasadora radzieckiego w prasie za utrzymywanie kontaktów z a. novotnym - **maj:** rząd czechosłowacki przeznacza 5 mln. koron na odszkodowania dla ofiar stalinizmu, klub zaangażowanych bezpartyjnych domaga się radykalnych zmian systemu politycznego, **ZAPOWIEDŹ MANEWRÓW** sztabowych wojsk układu warszawskiego, 10000 członków milicji ludowej wniosek o reaktywowanie czechosłowackiej partii socjaldemokratycznej, **POCZĄTEK MANEWRÓW** sztabowych wojsk układu warszawskiego, 10000 członków milicji ludowej /odpowiednik polskiego ormo/ przesyła do moskiewskiej "prawdy" list o działalności "sił antysocjalistycznych", nowelizacja ustawy prasowej-formalne zniesienie cenzury, amnestia dla skazanych za przestępstwa polityczne po roku 1948, na łamach prasy pojawia się tekst "2000 słów do robotników, rolników, urzędników, artystów i wszystkich"- najradykalniejszy program opozycyjny praskiej wiosny, zakończenie manewrów sztabowych, wojska radzieckie POZOSTAJĄ na terytorium csrs - **lipiec:** początek wyborów delegatów na 14 zjazd kpcz, część wojsk radzieckich zostaje wycofana z terytorium csrs, list z POGROŹKAMI od "bratnich partii" do kom. cent. kpcz, moskiewska "prawda" donosi o wykryciu na terytorium csrs składów broni amerykańskiej, w czarnej nad ciłą dochodzi do spotkania delegacji KC kpcz z delegacją KC kpzr, - **sierpień:** jednolite spotkanie przywódców bratnich partii z a. dubczkiem w bratysławie, żądają dochowania "wierności zasadom marksizmu-leninizmu", wojska radzieckie opuszczają terytorium csrs, ogłoszony zostaje projekt nowego statutu kpcz, prasa "zaprzyjaźnionych partii" ocenia iż projekt zmierza do przekształcenia kpcz w partię typu socjaldemokratycznego i informuje o nasileniu się działań dywersyjnych i antysocjalistycznych"

20 sierpnia 1968 roku, krótko przed północą, wojska układu warszawskiego wkroczyły na terytorium Czechosłowacji - początek końca wiary w możliwość "ludzkiego oblicza socjalizmu".

Češi a Slováci.

Spojujeme se z Váma dneska jako i v 1968 roce přes to že vojáci našeho státu byli v okupační armádě. Skušenosti naší Solidarity a vášeho 1968 r. ukázali, že žádné osvobozenecké hnutí ne má velké šance na úspěch v jednotlivém státě. Veřejně, že společný boj národu zotředených přes komunismus dovolí nám všem opět získat svobodu

Czeši i Słowacy

Dzisiaj, tak jak i w 1968, jesteśmy z wami, mimo, że żołnierze naszego państwa byli wśród wojsk okupacyjnych. Wasz 1968 i doświadczenia polskiej "Solidarności" pokazują, że żaden ruch wolnościowy w pojedynczym kraju nie ma dużych szans na sukces. Wierzymy, że wspólna walka narodów zniewolonych przez komunizm pozwoli nam wszystkim odzyskać wolność.

Wrocław miastem
Pokoju - 1 września
o godz. 16 ul. Świdnicka

Również w tym roku mieszkańcy Wrocławia będą mieli okazję uczestnictwa 1 września w obchodach dnia pokoju. O godz. 16.00 na ulicy Świdnickiej spotkają się entuzjaści rozbrojenia, pokoju, odprężenia i współpracy. Pokojowe współistnienie jest nam nie obce. Wrocław jest szczególnie predysponowany do rozwijania ducha pokojowych tradycji. Tutaj właśnie powstał "gołąbek pokoju", dzieło Picassa, które stało się symbolem dla ludzi całego świata. Biorąc aktywny udział na Świdnickiej możesz pomóc w likwidacji zagrożenia, jakie niesie każda wojna. Precz z granicami niech żyje pokój - najwyższe dobro każdego człowieka. Przyjdź, swoim ubiorem, postawą i działaniem możesz przeciwstawić się przemocy. Budujemy Pokój, każdy człowiek dobrej woli budowniczym pokoju. Precz z zacięciem i totalitaryzmem. Żądamy następnych udanych czterdziestu lat pokoju.

Niezależny Komitet Obchodów Święta Pokoju

POTWIERDZENIA: dla "Pomarańczowej Alternatywy 205 DM J. A. Wirga z Mainz
oraz 15 DM B. Duchniewski z Köln.

Pacyfizm w zasadzie tyle co przekonanie, że pokój jest stanem godnym pożądanym i że należy do niego dążyć. Ale w praktyce pacyfizm przejawia się zwykle w postaci dwóch zabobonów; 1. że można osiągnąć pokój rozbrajając narody pokojowe i 2. że żadna wojna nie jest moralnie dopuszczalna. Doświadczenie uczy, niestety, że rozbrajanie narodów pokojowych prowadzi do opanowania ich przez inne, wojownicze, a te z kolei zaczynają toczyć wojny z innymi podobnymi do siebie drapieżnikami. Skądinąd twierdzenie, że każda wojna jest niesprawiedliwa nie wytrzymuje krytyki, są bowiem okoliczności, w których - zgodnie z normalnym wyczuciem - istnieje obowiązek bronięcia praw innych, powierzonych naszej opiece.

J.M. Bocheński "100 zabobonów"

**Dawajcie
szczeniaka
pod prąd.**

/Inf. KLiP/ 6 maja przy ul. Nowowiejskiej w Warszawie został zatrzymany 17-letni Paweł SKUPIŃSKI. Odwieziono go na komendę śródmiejską MO i poddano rewizji. Znalezione przy nim ulotki. Chłopiec odmawiał odpowiedzi na pytania o pochodzeniu bibuły, za co uderzono go w żołądek. Jeden z funkcjonariuszy straszył chłopca ostrym palowaniem. W pewnym momencie powiedział: "Dawajcie tego szczeniaka pod prąd". Mimo gróźb Paweł nie powiedział skąd ma ulotki. Przesłuchanie trwało ok. 2 godz. Na przejściówce dowiedział się: "źle zrobiłeś, że nie chciałeś nic powiedzieć, po czym uderzono go w brzuch. Wypuszczono po 5 godzinach. Kolejne przesłuchanie i pobicie nieletniego na komisariacie. Przemyka było mało?

**Parasol -
- bróń groźna**

/Inf. KLiP/ "Nikomu nie ubliżałem, nikogo nie kopiełem, w nikogo nie rzucałem kamieniami" - twierdzi pan Roman KOPYCKI, pobity 3 maja 88 r. po mszy rocznicowej w kościele o.o. Jezuitów w Łodzi. Kordon milicyjny uniemożliwił ludziomopuszczenie kościoła, po czym rozpoczęto palowanie zgromadzonych. P. Roman Kopycki został spalowany w drodze do tramwaju. Przed uderzeniami osłaniał się parasolem. Został zatrzymany pod zarzutem bicia milicjanta parasolem. Areszt opuścił 5 maja 24 zaś otrzymał postanowienie prokuratorskie oddające go pod dozór milicyjny i nakazujące meldowanie się dwa razy w tygodniu. W uzasadnieniu czytamy, że podejrzany jest o czynną napad na dwóch funkcjonariuszy MO - pobicie jednego parasolem i kopnięcie drugiego. Postawiono mu zarzut z art. 234 §1 kk, co jest zagrożone karą więzienia do 8 lat.

**Milicjant
skazany**

Sąd Rejonowy w Gorzowie skazał milicjanta Mirosława Wanaś na 8 miesięcy w zawieszeniu za pobicie trzech członków WiP. Jarosław Wojewodziński, Dariusz Bernacki i Krzysztof Sobolewski manifestowali w obronie uwięzionego członka WiP Kazimierza Sokołowskiego. Zatrzymani przez MO, w komendzie przy ulicy Kwiatowej byli bici po twarzy. Po wyjściu udali się do lekarza, otrzymali obdukcję i wniesli sprawę do sądu. Sprawy wygrali - czyżby pierwsza jaskółka...

**Z listu
czytelnika**

"...Widziałem w Warszawie koszulkę z napisem, wykonanym kursywą Solidarności, Pieriestrojka /komunistyczny pentagram spełniał rolę Polskiej flagii/. Pierwsze efekty antykrzysowego paktu z diabłem, czy co?..."
Zdaniem redakcji pieriestrojka /etymologicznie: przebieranie/ tak przypomina Solidarność jak gęba Breżniewa ludzkie oblicze socjalizmu w Czechosłowacji. Jak byś nie przypudrował, towarzyszu, ochyda i tak na wierzch wylezie.

Radio SW nadało kolejne audycje na UKF III pr. w dniach 1.08, 2.08, 3.08. Prosimy o uwagi na temat słyszalności i jakości programu.

DZIEKUJEMY : Krystyna 200 \$, Helena z Wilna 1000, Katwa 700, Om 3500, Śliwka 1000, L 1100, Katedra 3000+2500, Gniewko 1200, Gloria Papier, Wrzos 1000, Maria 2000, Puchacz 4500 /FPR-SW/, Bączek 3000, Jurek 1000, Wiktorja 1000+kartka, Albert 2000, Jelen 7000, Kędzierski 1 kg, Igły 1000.

SW nr 17/100

Zamkn. 18.VIII 1988 r

wydaje Ag-Inf.SW

PODAJ DALEJ